



**D**nia osmego lutego tysiac dziewieset czterdziestego pierwszego roku wydano w obozie Internowanych zolnierzy Polskich w Büren nad Aara, w kantonie Bern, w Szwajcarii - pierwszy numer tygodnika p.n. "Gazetka Obozowa".

Dzialo sie to, kiedy Biskupem Bazylei i Lugano z siedziba w Selurze byl J.E.Ks.Biskup Dr.Franciszek von Streng; Dewodca Dywizji Strzelcow Pieszych - Pan General Prugar-Ketling; szwajcarskim komendantem obozu pplk.Tiegel, polskim komendantem obozu kpt. Stanislaw Plotkowiak, jako nastepca pplk.Chejnowski Bohdana; oficerem oswiatowym obozu kpt.Godzemba-Czyz Wladyslaw Witold; polskim kapelanem Ks.Dr.Krysiak Michal; szwajcarskim kapelanem Ks.Scheuber Konrad Jezef.-

Am 8 Februar 1941 wurde in Interniertenlager der polnischen Soldaten in Büren an der Aare, Kt.Bern in der Schweiz die erste Nummer des "Lager-Wochenblatt" unter dem Titel "Gazetka Obozowa" herausgegeben.

Geschehen in Anwesenheit Seiner Excellenz des Bischofs von Basel und Lugano, Mens.Dr.Francisus von Streng, des Oberbefehlshabers der polnischen Division Herr General Prugar-Ketling, des schweizerischen Lagerkommandanten Oberst lt. Tiegel Helmut, des polnischen Lagerkommandanten Herrn Hptm. Plotkowiak Stanislaw des Nachfolgers des Herrn Oberst lt. Chejnowski Bohdan, des Chefs für Unterricht und Unterhaltung der Internierten Herrn Hptm. Godzemba-Czyz Wladyslaw Witold, des polnischen Lagerkaplans Herrn X.Dr.Krysiak Michal und des schweizerischen Feldpredigers Herrn Hptm.Scheuber Jos. Konrad.-

Büren a/A. 8.II.1941

Franciskus von Streng  
Bischof v. Basel u. Lugano

Oberst Tiegel  
Hptm. Prugar-Ketling

Hptm. J.K. Scheuber

N.Godzemba-Czyz  
ofic. osw. Stozie.  
Solak Wladyslaw

Plotkowiak Stanislaw  
kpt.

Tomasz Kostanski  
pater Jerzy Kochanski  
kapelan  
Hptm. Krysiak Michal

17

nie samego innego tytułu, tylko dlatego, że posiadał  
 przynależny temu tytuł w epoce Internacjonalizmu, który  
 był polskim w Berlinie nad nazwą w kierunku Berlinu  
 Gwałtowny - pierwszy numer wydawnictwa p.n. "Gazeta  
 Obojczy".  
 Dostał się to, kiedy Blaszewicz przysłał 1 lutego 1941  
 wiadomość w Berlinie, był J. K. Blaszewicz Dr. Przewodniczący  
 von Strazny Dwalety Dywizji Strzelców Pieszych  
 Pan General Przemysław Kozłowski, nawołując do podjęcia  
 przez polską Ligę, Polaków komendantów oddziałów  
 podległych Północnemu, jako następców gen. Głuchowskiego  
 - Polaków, ofiarom ewakuacji oddziałów gen. Głuchowskiego  
 Władysław Witold, polski kapitanem K. D. Rywik  
 Michał, nawołując do kapitanem K. Schuber Konrad  
 Łódź -

Am 8. Februar 1941 wurde in Internationaler der  
 polnischen Soldaten in Berlin an der Seite, Lt. Hans  
 in der Schweiz die erste Nummer der "Gazeta Obojczy"  
 "Gazeta" unter dem Titel "Gazeta Obojczy" herausge-  
 geben.  
 Gesehen im Anwesenheit seiner Exzellenz von Dr.  
 Konrad von Schuber und Ludwig, Hans Dr. Przewodniczący  
 von Strazny, der Oberbefehlshaber der polnischen  
 Division Herrn General Przemysław Kozłowski, der anwei-  
 zte den polnischen Jagdkommandanten Herrn Hans  
 nur, den polnischen Jagdkommandanten Herrn Hans  
 Witold, der die Nachfolger des Herrn  
 Gen. Lt. Głuchowski werden, das Gede die Unter-  
 zucht und Unterstützung der Internierten Herrn Hans  
 Głuchowski-Witold, der polnischen Le-  
 gation Herrn K. D. Rywik, Michał und den Komman-  
 danten polnischen Soldaten Herrn Hans Schuber der  
 Łódź -

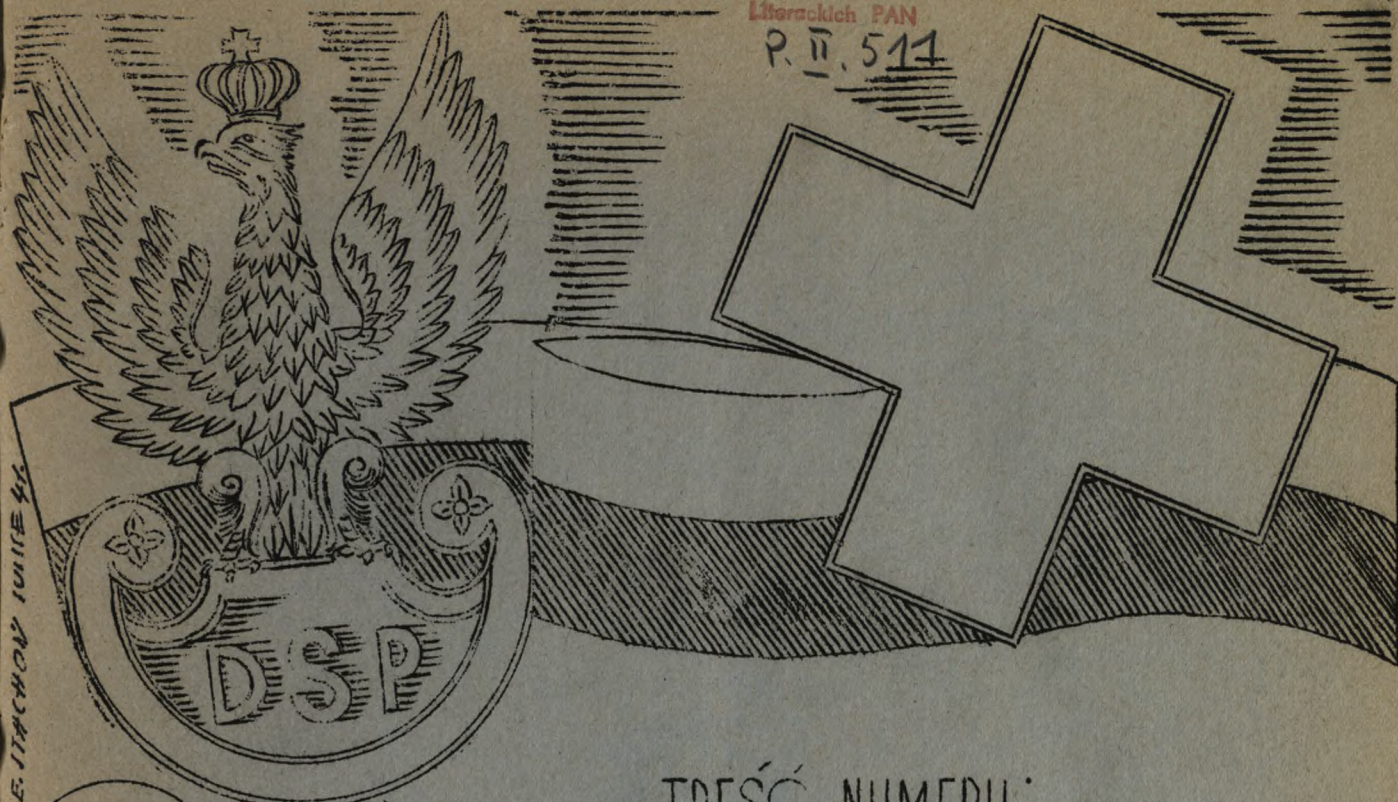
Berlin d. A. 8. II. 1941



*Handwritten signature or text at the top right, possibly related to the recipient or sender.*

*Large handwritten signature or name, possibly 'Blaszewicz' or similar, written in a cursive style.*

*Handwritten text at the bottom right, possibly a date or address: 'Warszawa 2. K. 2. Stok...'.*



E. TACHON I WIFE 40

GO  
AB  
ZO  
EZ  
TO  
KW  
AA

## TREŚĆ NUMERU:

Od Redakcji  
Jaki jest nasz cel  
Gawędziny  
Drugi front  
Ze świata  
Więści z Polski  
Polacy na obczyźnie  
Z życia obozu  
Twój przyjaciel  
Rozrywki umysłowe  
Porcja śmiechu.



## KOLEDZY ŻOŁNIERZE.

Dzisiaj oddajemy do waszego użytku pierwszy numer naszej "Gazetki Obozowej" z wiara, że spełni ona swoje przeznaczenie, to znaczy, że będzie waszym przyjacielem barakowym i że zajmie wam trochę czasu pożytecznie, którego przecież macie tak dużo.

Będziemy wam podawać wiadomości ze świata, z frontów wojny, z Polski. I te wszystkie, które nas wszystkich najbardziej obchodzą. Będziemy was również informować o tym, co nowego u nas w obozie zachodzi, jakie będą odczyty, przedstawienia teatralne, programy kinowe, nowe kursy, zapotrzebowania do różnych robót i t.p.

Wiemy, że słuchacie radio i że dużo wiadomości już są wam znane. My będziemy wybierać i te, które przez radio nie są podawane.

Po przeczytaniu Gazetki podajcie nam co byście jeszcze chcieli mieć w tej Gazetce. Piszcie i wy do Gazetki, a Redakcja będzie wam wdzięczna, no i koledzy, którzy będą czytać wasze przeżycia żołnierskie.

Zainteresowanie się wasze Gazetką Obozową będzie podjętą do pracy dla kolegów waszych, którzy pracują w tej Gazetce.

Zawdzięczając szwajcarskim towarzystwom opieki nad internowanymi, które zaopatrzyły Redakcję w potrzebny sprzęt i materiały - Gazetka dla was jest bezpłatna.-

R e d a k c j a

## J A K I J E S T N A S Z C E L .

Zadajemy sobie często pytanie jakież to zadanie mamy do spełnienia jako internowani.

Otóż internowani jako całość nie mogą mieć obecnie żadnych celów politycznych do spełnienia. Jedynym zadaniem naszym jest wytrwać jako l u d z i e. Nie zatracić wartości moralnych i fizycznych oraz przygotować się do lepszego życia w przyszłości.

Należy ten przymusowy pobyt w obozach traktować jako najkrytyczniejsze poznanie samego siebie, jako sposobność do wewnętrznej przeobrażenia siebie. Należy tu w codziennym życiu obozowym urabiać na wielką skalę cnoty społeczne jak ofiarność, poczucie solidarności i t. p. Z myślą o lepszym jutrze powinniśmy zwalczać w sobie i w drugich to ośpienie wewnętrzne, jakie daje się zauważyć u niektórych, co wyjeżdżając z Koźyska, w którym im dotąd życie biegło, zdają się tracić całą energię życiową. Na wszystko lekceważąco machają ręką i spią tym śmiertelnym snem zgnuszenia, co to najbardziej ich męczy.

Nie nażekajmy też na los, co nauczył nas do obozu internowanych. Nie wolno nam zapominać o tem, że los naszych najbliższych, co żyją na ziemiach okupowanych i tych, co znajdują się w obozach jeńców wojennych jest stekroć gorszy i godny największego współczucia.

Wprawdzie każdy z nas ma ciężkie przeżycia za sobą a troska o własny los i los najbliższych ciąży na duszy każdego. Nie mniej wszyscy powinniśmy zachować w sobie wartości moralne i fizyczne, by przystąpić w pełni sił duchowych i cielesnych do zadań, które czekają w zniszczonym wojną kraju.- /J.M./

The first thing I noticed when I stepped out of the car was the cold, crisp air. It felt like a blanket, warm and comforting. I had heard that the weather in the mountains was perfect, and now I knew why. The sun was shining brightly, and the trees were in full leaf. It was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem.

As I walked through the park, I saw many people enjoying the day. Some were playing sports, while others were simply taking a leisurely stroll. The atmosphere was relaxed and peaceful, and it was exactly what I needed. I had been so stressed lately, and this was a perfect escape.

I had heard that the park was beautiful, and now I knew why. The sun was shining brightly, and the trees were in full leaf. It was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem.

The park was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem. The sun was shining brightly, and the trees were in full leaf. It was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem.

I had heard that the park was beautiful, and now I knew why. The sun was shining brightly, and the trees were in full leaf. It was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem.

The park was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem. The sun was shining brightly, and the trees were in full leaf. It was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem.

I had heard that the park was beautiful, and now I knew why. The sun was shining brightly, and the trees were in full leaf. It was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem.

The park was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem. The sun was shining brightly, and the trees were in full leaf. It was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem.

I had heard that the park was beautiful, and now I knew why. The sun was shining brightly, and the trees were in full leaf. It was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem.

The park was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem. The sun was shining brightly, and the trees were in full leaf. It was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem.

I had heard that the park was beautiful, and now I knew why. The sun was shining brightly, and the trees were in full leaf. It was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem.

The park was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem. The sun was shining brightly, and the trees were in full leaf. It was a beautiful sight, and I felt like I had found a hidden gem.

## GAWĘDZINY

Ulicą Piłsudskiego, naszego sławetnego obozu, zdąża szybkim krokiem jeden kolega wojskowy, nie patrząc na nikogo. Nagle słyszy głos.

Józek, dokąd tak brahu wrywasz? Widzę, że masz nowe buty, dostałeś, co? Wyglądasz zaraz inaczej. Gdyby cię kto nie znał, toby pomyślał, że masz dopiero wedle dwadzieścia lat. A przecież już drugie tyle dźwigasz na spracowanych barach.

Nie zalewaj Stachu, bo ja nie mam czasu.

Co ty wygadujesz, że nie masz czasu. Co gdzieś może pracujesz? Forsę zbijaszesz?

Forsy nie zbijam, bo pracuję dla siebie. A wiesz, że dla siebie to każdy nie tylko powinien, ale musi pracować, bez pieniędzy.

To co robisz, do licha? Gadaj, bom jak wiesz ciekawy i lubię wiedzieć wszystko, czasami prędzej i lepiej, aniżeli radio i gazety. Choć radio i te gazety to bujają tylko tego biednego człeka ile wlezie. No, ale żarty żartami, ale co robisz?

Powiem ci Stachu, tylko nie śmiej się ze mnie. Ty tak lubisz z każdego pokpiwać, chociaż często nie masz racji. Otóż uczę się.

Co, uczysz się, na starość?

Tak, uczę się. Trzeba, żeby, kiedy wrócę do kobiety i dzieci móc im powiedzieć, jak się zapytają - a zapytają się pewnikiem - że jednak na tym internowaniu coś robiłem. I prędzej ten czas mi leci i z jakimś pożytkiem.

Józek, widzę, że zaczynasz się bawić w księdza i prawisz jak na kazaniu.

Nie mam zamiaru prawić ci kazania. Pytasz, więc odpowiadam i mówię, to co myślę. A to mi chyba wolno, nie?

Tak jest, wolno ci, ale wszystkiego to nie wolno, bo musisz robić jak ci każą. Wszędzie ci każą i musisz, bo jak nie, to cię wyleją i co zrobisz?

Na całym świecie tak jest. Mam rację?

Masz, ale nie będziemy się kłócić. Ty Józek zawsze coś kombinowałeś i musisz przyznać, że na tym nie źle wychodziłeś. Wiesz co stary, możebym i ja tak coś zaczął robić, bo już mnie z nudów diabli biorą. A i z tym wyjazdem, to jeszcze dokumentnie nie wiadomo kiedy, bo jeszcze wedle nas nic nie gadają. A chętnie pojechałbym już. Tęsknię za kobietą i dziećmi i nie wiem co tam robią. A tu tymczasem trzeba siedzieć.

Pomyśl, że nie ty jeden masz tylko takie zmartwienie. Ale nie martw się, bo to szkodzi zdrowiu i nic nie pomoże. Tutaj trzeba brachu teraz wszystko wedle rozkazu, bo przecież jesteśmy jeszcze niby we wojsku, a we wojsku musi być porządek, prawda?

Masz rację, wszędzie musi być porządek, a tym bardziej we wojsku. Ja to doskonale rozumiem. Ale tobie łatwo mówić, a człowiekowi się ckli na duszy. Wiesz, co ci powiem? Mój stary ojciec tak mówił: "głową muru jeszcze nikt nie przebił, bo mur jest twardszy i łeb pęknie a mur zostanie". Trzeba zatem czekać cierpliwie aż się wszystko wyklaruje, a po tym pojedziemy razem.

Słuchaj Józek, jak ty myślisz, czy pojechałbyś do tego samego pejzana, gdzie przed wojną robiliśmy razem?

Nie mogę ci na to odpowiedzieć. Może tak, a może i nie. Zobaczymy jak to będzie. Ale wiesz Stachu, jak się na ciebie patrzę, to mi się zawsze przypomina, jak cię ten zrebak kopnął, co go to chciałeś nauczyć ciągnąć. Silny był jucha. Myślałem, że już z cie-

./.

G A B I E L I N Y

Ulica Pilsudskiego, naszego obywatelnego domu, obywatelnego  
zrodzajnie kazdego wojakowi, nie potrafia na sluzbu. Naloz sie  
nieznanym, jakich tak brama wytworzy widok. Ze maza nowe buty.  
Kasztan, czy Pylachan znan tenz. Ozyw sie kto nie ma.  
Toby poznal, ze maza dopiero wiele dzialoscia lat. A przesobie  
juz dzialo tyle dzwigacz na opracowanych porzadkach.  
Nie wiem, jak to sie dzieje, co ja nie mam czasu.

Byly ty wydziale, ze nie maza czasu. Co gdzie maza przesu  
jezeli fortej zbitych?  
Foraj nie klijam, bo przecie dla siebie. A wiesz, ze dla sie-  
die to kazdy nie tylko govornik, ale musi przeciec, bez pieniadzy.  
Ze to koniec, do siebie woda, dom jak wiesz otkazy i ludia  
wielobed wszystko, ozemni przety i lada, estaki radia i kase-  
ty. Dost radia i te kazdy to dzialo tylko tego podobnego estaki.  
Ile maste, no, ale karty kartami, ale co kopolat

Fotom et Bracim, tylko nie wiedz sie ze maza, ty jak lada  
i kadego podobnie, osobac estaki nie maza karty. Ona sama sie  
co, maza sie, na sztuka  
Jak, maza sie. Treba, aby, kiedy wrad do kopyt i daj  
nie je podobnie, tak sie kopyt - a kopyt sie podobnie  
ze kazda z ty intencjonalnie oob kozim. I przecie ten czas  
fot i latnie podobnie.

Wiesz, jak, ze kazdynas sie dzialo w kadym i przecie jak  
na kartach.  
Ile mam kazdena przecie od kazenia. Przes, wiesz podobnie i  
wiesz, to co wiesz. A to mi dawa woino, nie!  
Ile jest, woino et, ale wazycznosc to nie woino, bo maza  
podob jak et kase. Wazycznosc et kase i maza, ze jak sie, to sie  
wiesz i co podobnie.

Ile kazda estaki tak, wiesz, jak kopolat  
Maza, ale nie podobnie sie kopolat. Ty dzialo wiesz coe kon-  
dzionawic i maza przynie, ze na ty nie sie wozobadziel. Wiesz  
co estaki, maza i ja tak coe maza kopolat, ze juz maza z maza  
dzialo biora. A i ty wiesz, ze kazdena dokumentnie nie wie-  
domo kiedy, co kazdena wiesz jak nie dzialo. A dzialo podobnie  
dzialo juz. Podobnie na kopolat i dzialo i nie wiem co kam kopolat.  
A ty wiesz, maza podobnie.

Podaj, ze nie ty jeden maza tylko takie oznaczanie. Ale  
nie maza sie, bo to podobnie dzialo i nie nie podobnie. Juz, jak  
do podobnie, maza wazycznosc wazie kozim, bo przesobie dzialo maza  
one naby we wozim, a we wozim maza byd podobnie, podobnie.  
Maza, maza, wazycznosc maza byd podobnie, a ty podobnie we woz-  
nie, ze to podobnie kozim. Ale podobnie dzialo wazie, a podobnie  
kopolat ale kopolat, wiesz, co et podobnie, juz estaki otkazy tak  
maza: "kopolat maza maza nie przecie, bo juz jest podobnie  
A to podobnie a maza podobnie". Treba kazdena oznacz dzialo  
ale wazycznosc wazycznosc, a po ty podobnie maza.  
Podaj podobnie, jak ty wiesz, dzialo podobnie do tego sama  
go podobnie, dzialo podobnie podobnie maza.



bie nic nie będzie. Pejzan telefonował po doktora i miał polski ksiądz przyjechać, żeby cię wyekspediować na tamten świat, ale się jakos, dzięki Bogu wyliźałeś. Stare dzieje, co?

Ale zawsze się je mił. wspomina. Dawniej bywało inaczej. Kolega był naprawdę kolegą, a nie jak teraz. Dzisiaj, to na kolegę wcale rachować nie można, bo cię wykiwa i wysmieje jeszcze. Żebyś nie myślał, że mówię tak, aby mówić - jak to u nas w obozie wielu robi - to dam ci przykład namacalny. Nie miałem butów, bo i kto z nas miał, chyba tylko ten, co to na koniach przeskużył. Trzy miesiące prawie chodziłem, deptając Bożą ziemię rodzcznymi podszewami po błocie i wodzie. Znam kolegę, co miał dwie pary nowych butów, ale koledze nie pożyczył nawet. Oszczędza, jakby szykował sobie te wojskowe buty do ślubu, lub, żeby mógł je sprzedać za parę groszy.

Co ty mówisz Stachu, to aż po dwie pary butów mają?

Jakto nie, kiedy sam widziałem, swimi rodzonemi oczami. A jak się zapisywali, niby wedle nowych butów, to pożyczył sobie od jednego wojskowego kolegi - takie bez zelówek - żeby pokazać, że nie ma i więc musi dostać nowe. A jak ci umiał prosić. Stał na baczność i stał tak przez pół godziny. No i naturalnie mu uwierzyli i buty nowe dostał. Teraz ma już chłop trzy pary.

No, Stachu, już muszę spieszyć do baraku, bo my tu baję - baję, a ja muszę jeszcze przed kursami elegancko się wygolić, przynajmniej raz na tydzień. Jutro jest niedziela i trzeba pójść na Mszę św. do naszej kaplicy.

Na Mszę św? Józek, ty do kaplicy? Widzę, że się z gruntu zmieniłeś. Jakiś świętoszek się z ciebie zrobił.

Świętoszek nie świętoszek, ale jednak w coś trzeba wierzyć, bo przecież każdy człowiek w coś wierzy. Wiesz, moj stary, że ja po wysłuchaniu Mszy św. jakos się lepiej czuję, jakos mi lżej na duszy. Przypomina sobie człowiek lepsze czasy. Masisz Stachu przyznać, że te nasze dziecinne, stare czasy, były jednak najlepsze. A wtedy to chodziło się do kościoła co niedzielę. Ja już wolę pozostać przy dawnych czasach i pomimo wszystko wierzę.

a w e l

## DRUGI FRONT

W obecnej, drugiej z kolei wielkiej wojnie szybko zmieniają się fronty. Zmiany te poprzedzane są nieraz dżugiem okresami zacisza. I tak 1-go września 1939 r. powstał wojenny front polsko-niemiecki. Już 3-go września tegoż roku istniał nowy front zachodni, to jest francusko-angielsko-niemiecki. Lecz ten front zachodni jeszcze przez szereg miesięcy był niemalże cichy i spokojny, a zanim zagrział w maju 1940 r. hukiem dział i grzechotem karabinów maszynowych - wojna przewaliła się jeszcze niespodziewanie na północy przez Finlandię i Norwegię, nie mówiąc już nawet o zajętej niemal bez wystrzału Danii. Lecz od chwili kapitulacji Francji główną linią frontu stał się Kanał La Manche. Wojna weszła głównie w fazę walki lotniczej i - w pewnym sensie - morskiej, polegającej zresztą nietyle na starciach okrętów wojennych, ile polowaniu na statki handlowe.

Przystąpienie Włoch do wojny w czerwcu 1940 r. rozszerzyło front walki na całe morze Śródziemne i znaczną część Afryki półn. i wschodniej. Odpadnięcie Francji, choć poważnie osłabiło siły alianckie na tym froncie, nie rozstrzygnęło to walki.

./.



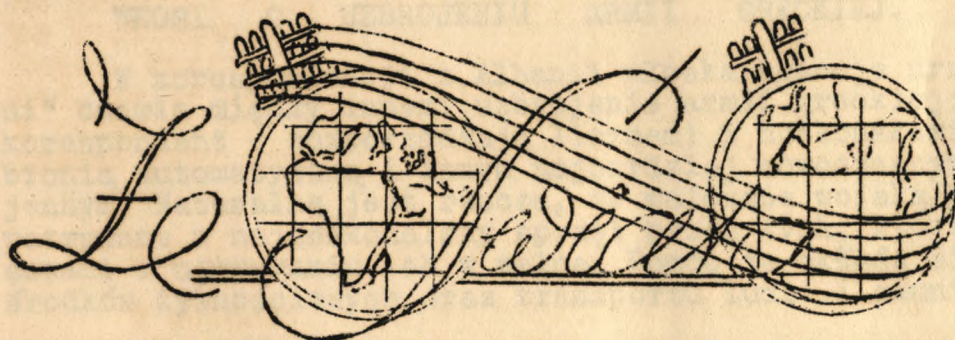
Do frontu tego przywiązywało się naogół mniejszą wagę. Rola działań wojennych w basenie morza Śródziemnego wzrosła znacznie, kiedy po krótkim, trzygodzinnym ultimatum, złożonym przez posła włoskiego w Atenach, rozpoczęły się działania wojenne na froncie grecko - albańskim, przez co wojna zwróciła się znów bezpośrednio na kontynent europejski.

Przebieg działań wojennych w Egipcie i Libii, jak też w Grecji i w Albanii jest znany. Głosy prasy włoskiej nie ustawały i nie ustają w podkreślaniu trudności i ważności zadania, jakie w wojnie obecnej faszystowski Włochom przypadło w udziale. Trzeba przyznać, że strona angielska bynajmniej ważności tego frontu nie zaprzeczała.

Obecnie mamy potwierdzenie z innej jeszcze strony - w postaci wiadomości o odkomenderowaniu niemieckich eskadr lotniczych dla wzmocnienia lotnictwa włoskiego. Jednocześnie rozchodzą się wiadomości o transportach oddziałów niemieckich do Europy Południowo-Wschodniej i o koncentracji wojsk niemieckich w północnych Włoszech.

Tymczasem ofensywa angielska w niepowstrzymanym tempie posuwa się naprzód. W ten sposób Anglia dąży do zlikwidowania armii włoskiej w Egipcie i do ew. połączenia się z wojskami kolonii francuskich. Front grecki w Albanii stabilizuje się pomyślnie dla Greków. Wojska greckie wobec ciężkich warunków jakie sprowadza teren i niepogoda zachamowały pęd naprzód, ale jednak stale i uporczywie nadają inicjatywę i osiągają sukcesy lokalne, co w sumie daje im dalsze dogodnie sytuacje wyjściowe.

Przedwczesnym byłoby jeszcze snucie przewidywań i wniosków, co do zmian czy może nowych zupełnie kolei wojny, jakie na tle tych wiadomości nastąpić mogą. Stwierdzić jednak należy, że front południowo - albański, śródziemnomorski, afrykański - nabiera coraz większego znaczenia.- /J.M./



## P O M O C   A M E R Y K I   D L A   A N G L I I .

Plan Roosevelta dla Anglii został już ostatecznie zatwierdzony przez Kongres jako podjęcie całkowitej i ścisłej współpracy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Według tego planu Anglia otrzymywać ma obecnie 70% /dotychczas 50%/ całej produkcji lotniczej Stanów Zjednoczonych. Ponadto nowe okręty i cały sprzęt zbrojeniowy Ameryka wynajmie Anglii do czasu ukończenia wojny. Po wojnie Anglia ma ten materiał zwrócić lub zań zapłacić. Praktycznie oznacza to pomoc dla Anglii bez potrzeby płacenia.-

## O B Y W A T E L E   A M E R Y K A Ń S C Y   O P U S Z C Z A J A   J A P O N I Ę .

Rząd Stanów Zjednoczonych - jak donosi prasa japońska - zaważwał swych obywateli, by najpóźniej do końca stycznia b.r. opuścili Japonię.-



## TRZY FLOTY AMERYKI NA STOPIE WOJENNEJ.

Na skutek zarządzenia prezydenta Roosevelta wzmocniono załogi wszystkich okrętów Stanów Zjednoczonych do stanu wojennego.

Minister marynarki Knox zawiadomił, że wszystkie okręty wojenne zostały podzielone na trzy floty: flotę atlantycką, flotę Pacyfiku i flotę azjatycką.

Obecnie przystąpiono do budowy 280 okrętów pomocniczych - ścigaczy, łodzi podwodnych, poławiaczy min i okrętów patrolowych. Największe zmiany zajdą w stanie okrętów patrolowych floty atlantyckiej, których liczba, po ciągłym uzupełnianiu, wynosi już teraz 125 jednostek.

Pomyślne też wyniki uzyskały stocznie w budowie okrętów wojennych. Ulepszono i przyspieszono metody produkcyjne, dzięki czemu co 12 dni kończy się 10 okrętów wojennych różnych typów.-

## WŁOSI O ARMII ANGIELSKIEJ.

Szwajcarska "National Zeitung" podaje ciekawe szczegóły dotyczące wojny na froncie angielsko - włoskim.

Ofensywa angielska zaskoczyła zupełnie Włochów. Wzięty do niewoli pułkownik Giusfreda, szef sztabu poległego gen. Maletti, wyraził się z uznaniem o brytyjskiej akcji, że - "była wspaniale planowana, a jeszcze lepiej wykonana". Gen. Gazio, dzisiaj także w niewoli, oświadczył, że nie spodziewał się tak wysokiego stopnia zmotoryzowania armii brytyjskiej.

## WŁOSI O UZBROJENIU ARMII GRECKIEJ.

W korespondencji z Albanii włoska agencja urzędowa "Stefani" omawia między innymi uzbrojenie armii greckiej: "Grecy - pisze korespondent - rozporządzają licznymi i doskonałymi bateriami, bronią automatyczną i innym najbardziej nowoczesnym sprzętem wojennym. Naturalną jest rzeczą, że walczące wojska greckie są zaspaktywane w najdoskonalszy sprzęt przez tych, którzy są zainteresowani w utrzymaniu ich w walce. Pomoc ta składa się z samolotów, środków żywnościowych oraz transportu ludzi i amunicji.-

## ŻYWNOSĆ Z AMERYKI DLA DZIECI FRANCUSKICH.

Rząd Brytyjski zgodził się na przepuszczenie amerykańskich okrętów, wiozących transporty żywności dla dzieci w nieokupowanej Francji.-

## BRAK ŻYWNOSCI W PARYŻU.

Stan aprowizacji w Paryżu i okolicy staje się katastrofalny, o czym donosi prasa francuska; rząd francuski celem zapobieżenia temu stanowi przedsięwzięcie środki zaradoze.-

## BRAK WĘGLA W PARYŻU.

Z powodu braku węgla w Paryżu, od dnia 15 stycznia, została zawieszona nauka w niższych klasach szkół paryskich.-

TRZY FLOTY AMERYKI NA STOPIE WOJENNEJ.

W skrzyni... prezydenta Roosevelta...  
Kobieta... Minister...  
także zostały...  
Pocztą i...  
Opieka... do budowy 280 okrętów...  
Kolej...  
Największe...  
Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Powinno...  
Jeszcze...  
osiem co 12 dni...  
Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Wszystkie...  
na 185 jednostek.

Warszawa, w styczniu 1941 r.

Warszawa wbiła nam się w pamięć sylwetą Zygmunta III, krzyża i Zamku. Zygmunt i krzyż został. Zamku już niema. Coś ubyło z sylwety miasta. I to nie tylko Zamek. Na miejsce pięknych bloków mieszkalnych, fabryk i architektonicznych pięknych zabytków pozostały gruzy. Powstały wyrwy ogromne i smutne. Niby u pacjenta, któremu dentysta wyrwał zęby i temsamem zakazał uśmiechu. Warszawa także nie potrafi już się uśmiechać. Zabrano jej uśmiech i wzamian pozostawiono szczyrby tragiczne i grozą przejmujące.

W Warszawie usunęło się gruzy. zrobiono wielkie "porządki", które przypominają sprzątanie

mieszkania po wielkiej "burzy domowej". Był gdzieś piękny wazon - rozbito go. Przez kilka godzin leżały skorupy, zaśmiecające mieszkanie. Potem zrobiono porządek, ale w mieszkaniu czegoś brak.

Na miejscu usuniętych gruzów zasiano trawę. Powstały nowe wielkie skwery. Trawa była na nich wyjątkowo bujna, miała soczystą zielen. Zielen czerpała swą soczystość z krwi.

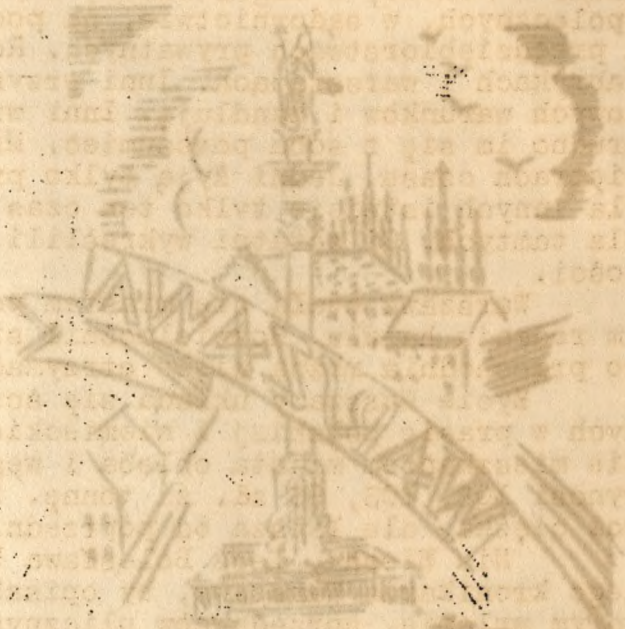
Zmudnie i pracowicie zwiazywano nerwy miasta. Naprawiono sieć przewodów elektrycznych, gazowych, wodociągowych i tramwajowych. Dziś poszerza się ulice, wyznacza się odrębne dzielnice dla rozmaitych narodowości. I tak w związku z utworzeniem dzielnicy żydowskiej poza tą dzielnicą na ulicach Warszawy nie widać ani jednego żyda. Nastąpiły też zmiany w ruchu tramwajowym. Wagony tramwajowe przeznaczone dla ludności nieżydowskiej przejeżdżają przez dzielnicę żydowską bez zatrzymywania, a wsiadanie i wysiadanie na tym terenie jest wzbronione. Wagony przeznaczone dla żydów nie zatrzymują się w czasie przejazdu przez dzielnicę nieżydowską. Samochody prywatne zniknęły zupełnie z ulic miasta. Niema też taksówek samochodowych. Wprowadzono taksówki rowerowe, które pobierają 1.40 zł. za pierwszy kilometr oraz 20 gr. za każde następne 250 metrów. Przybyło też dorożek konnych. Kurs dorożki konnej jest nieco wyższy od rowerowej i wynosi 1.50 zł. za pierwszy kilometr i 30 gr. za każde następne 250 metrów. Wielkomiejski ruch uliczny zwolnił tempa. Zato chodniki zatłoczone tłumem tych, co nie stać ich na przejazd tramwajem lub dorożką. A tych jest bardzo wielu.

A jak zachowują się i co robią mieszkańcy Warszawy?

Otoz zniknęło przygnębienie, jakie malowało się na ich twarzach przed kilku miesiącami. Część dawnych urzędników zatrud-



Faint, mostly illegible text covering the page, appearing as bleed-through from the reverse side. The text is oriented horizontally across the page.



e



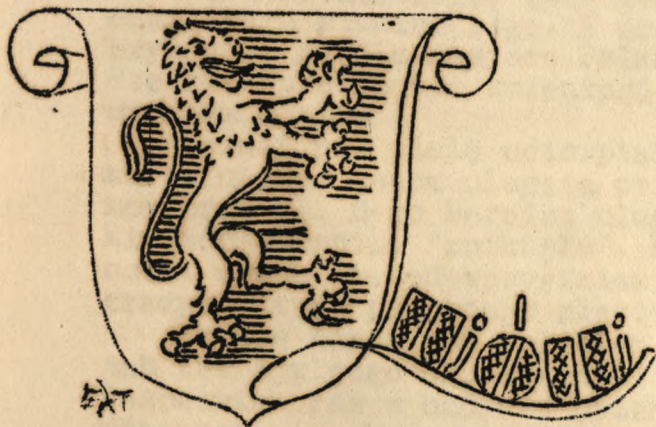
niono w P.K.O., w magistracie, w Powszechnym Zakładzie Ubezpiecz. Społecznych, w sądownictwie, na poczcie, na kolei, w biurach i przedsiębiorstwach prywatnych. Robotnicy pracują w ocalałych fabrykach i warsztatach. Inni przystosowali się częściowo do nowych warunków i handlują. Inni wreszcie wegetują. Czasami trudno im się z sobą porozumieć. Mieszkają, jakby na rozmaitych piętrach czasu. Jedni żyją tylko przeszłością i przyszłością. Dla innych istnieje tylko ten czas teraźniejszy, którego niema dla tamtych. Ci ostatni wykreślili się z przeszłości i przyszłości.

Warszawa stała się miastem powszechnego i jedynego w swoim rodzaju handlu. Rozwielmożnił się handel uliczny. Od ulicznego przechodnia można wiele otrzymać ...

Życie Warszawy układa się ściśle według przepisów ogłoszonych w prasie polskiej i niemieckiej. Postarano się o zapewnienie mieszkańcom miasta chleba i węgla. Cena węgla w Warszawie wynosi 108, 103, 96 zł. za tonnę. Zima obecna jest dla większości ciężka, ale lepsza od poprzedniej.

Nie Wiecha, lecz Bolesława Prusa dziś potrzeba, serdecznego kronikarza Warszawy, by opisać te typy uczniaków na przymusowym urlopie, sprzedawców ulicznych, kombinatorów, kelnerów, właścicieli rikszy, sprzedawców książek na ulicach i cały ten tłum tak bardzo różny od wczorajszego i tak bardzo tragiczny ...

Ludzie jednak nie ztracają się w rozpacz i nie załamują. Śpieszą do kościołów. Modlą się. Rozmawiają z Bogiem. Nie mają pretensji do losu, który odmienił ich życie. Wiedzą, że tak być musi. Ale wierzą w to, że przecież już rychło nadejdą inne czasy ...



Okupanci bolszewicki we Lwowie starają się nadać temu miastu charakter stolicy mniejszości ukraińskiej, zamieszkującej częściowo miasto i okolicę. Muszą się liczyć bardzo poważnie z większością polską. Obok komunikatów i pogadanek radiowych w języku ukraińskim i rosyjskim nadawane są radiowe audycje polskie. W związku z 85 rocznicą wielkiego poety polskiego Adama Mickiewicza, we Lwowie otwarto wystawę rękopisów,

pierwszych wydań, portretów i rysunków wieszczka. Opracowuje się też wielki film na tle życia Mickiewicza.-

#### LUBELSKIE JAKO WIELKI OBÓZ PRACY DLA ŻYDÓW.

W okręgu lubelskim znajduje się 34 obozy pracy dla 10 tysięcy żydów, zatrudnionych przy regulacji rzek i strumieni, budowie tam i osuszaniu bagnisk. W charakterze przodowników i fachowców przydzielono 2.000 robotników polskich. Planowanie i kierownictwo wykonywane jest przez personel polski, podporządkowany trzem niemieckim inspektorom gospodarki wodnej w Lublinie, Białej Podlaskiej i Zamościu.-

niem w P.K.O., w magistracie, w Powiatowym Zakładzie Ubezpieczeń, w egzekucyjnym, na poczcie, na kolei, w biurach i przedsiębiorstwach prywatnych. Robotnicy pracowali w osiedlach fabrycznych i wzniesiono imi przystosowane do potrzeb nowego przemysłu i handlu. Imi wreszcie wzniesiono w miastach i wsiach przystosowane do potrzeb nowego przemysłu i handlu. Imi wreszcie wzniesiono w miastach i wsiach przystosowane do potrzeb nowego przemysłu i handlu.

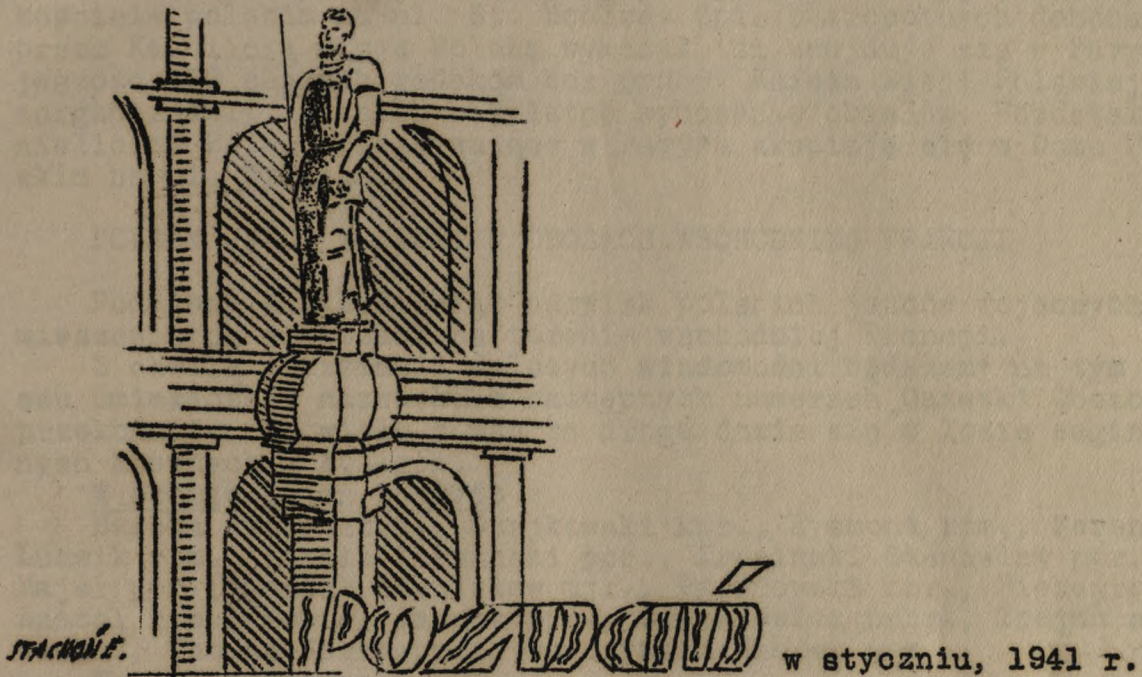
Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce. Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce. Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce. Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce.

Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce. Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce. Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce.

Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce. Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce. Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce.



Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce. Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce. Wzrostła w tym czasie powołano i jedynego w tym rodzaju w Polsce.



Stanowcze i bezwzględne zarządzenia władz okupacyjnych niemieckich spowodowały masową ewakuację przymusową, dziesiątek tysięcy polskich rodzin, których pokolenia tworzyły historię miasta. Ci nieliczni, co pozostali, nie są pewni, czy dzisiaj lub jutro nie każą im miasta opuścić bez dobytku, bez pieniędzy.

Nic też dziwnego, że w tych warunkach miasto szybko nabrało charakteru niemieckiego. W urzędach, w przedsiębiorstwach, fabrykach i handlu miejsce Polaków zajęli Niemcy, sprowadzeni z Rzeszy. Wprędce też zmieniono nazwy ulic i placów. Nadano im nazwy niemieckie.

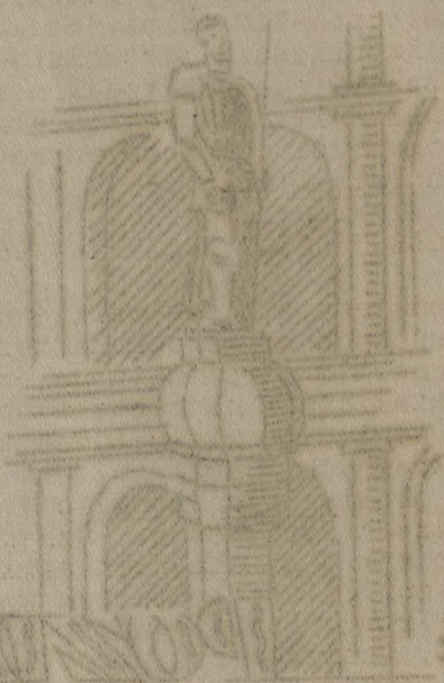
Poznań nie wiele ucierpiał w czasie działań wojennych. Pomimo to ulice miasta ulegają przeobrażeniu. I tak n.p. część domów przy ul. Ś-go Marcina ulega rozbiurce dla poszerzenia ulicy. Niektóre pomniki "zniknęły". Stopniowo, ale stale zmienia się coś i usuwa przede wszystkim to wszystko, co mówi o wiekowej tradycji tego polskiego miasta.

Prawie niema już polskich placówek zarówno w samym mieście jak też i w jego okolicach. W pałacu książąt Czartoryskich w Raszkowie oraz w budynku polskiej szkoły gospodarczej w Śmiglu mieszczą się obozy niemieckiej służby pracy dla dziewcząt.

Żywioł polski, jaki jeszcze pozostał na ziemi poznańskiej, pozbawiony został jakiegokolwiek wpływu na kształtowanie się życia przemysłowego, handlowego czy kulturalno - oświatowego i społecznego. Polacy cierpią i tkwią wytrwale na poznańskiej ziemi w przekonaniu, że spełniają tę rolę, jaką im pozostawiła tradycja historii wielu wieków. - /J.M./

#### I N O W R O C Ł A W .

Niemcy - jak głosi "Berliner Zeitung" - stwierdzają, że po rocznej pracy w znanym z solanek miasteczku - "przywrócili znów dawny jego charakter niemiecki przez ustalenie nowego Ładu i porządku." -



W styczniu 1841 r.

Wieloletni i bezprzydatny zarządzenie wkrótce przyniosły  
niektóre powstania, masowe strajki przyniosły dotychczas  
niektóre powstania, których powstania zostały zniszczone  
i ci nie mieli, co powstali, nie są pewni, czy dają im  
także nie mają im miejsca, co powstali, bez potrzeby  
Widzimy, że w tym wzruszeniu masowe strajki przyniosły  
dotychczasowe powstania. W strajkach i powstaniach  
przychodzi i handlu masowe powstania strajki, strajki  
Razem, które to - wstrząsnęły serce i głowę. Także to  
wystraszona.

Forma nie wiele wstrząsnęła w czasie działań wojennych. Pomni-  
mo to było miejsce ulogoty przesłuchania. I tak w p. 1840-41  
nowy przy ul. 5-go Maja ulogoty przesłuchania dla poszerzenia  
Maksymilian "miks". Broń, ale także wstrząsnęła się  
coś i wstrząsnęła się wstrząsnęła, co wstrząsnęła (strajki)  
przychodzi tego polskiego miejsca.

Pracę niektóre już polskie przyniosły w swoim czasie  
także i w jego okolicach. W paśmie katolicko-germanickim  
Razem oraz w budynie polskiej szkoły gospodarzy w Sądzie  
niektóre się odbyły wstrząsnęła, strajki przyniosły  
Zwycięstwo, jakże to wstrząsnęła, co wstrząsnęła  
poszukiwanie strajki przyniosły wstrząsnęła, co wstrząsnęła  
złoty przyniosły, handlowego czy kulturalnego - wstrząsnęła  
i polskiego. Polacy strajki i strajki wstrząsnęła, co wstrząsnęła  
ziemi w wstrząsnęła, co wstrząsnęła, co wstrząsnęła  
przychodzi strajki wstrząsnęła, co wstrząsnęła.

WYKAZ

Między - jak głosi "Beiliger Zeitung" - wstrząsnęła, co w  
kosmet przy wstrząsnęła z wstrząsnęła - "przychodził  
dany jego wstrząsnęła przez wstrząsnęła nowego kład z  
razem."

## POLACY W PARYŻU.

W Paryżu z dawnej kolonii polskiej pozostali księża przy kościele polskim na ul. St. Honorè. Spis bezrobotnych dokonany przez Katolicką Misję Polską wykazał, że znajduje się w Paryżu jeszcze 400 naszych rodaków bez pracy. Księża Misji Polskiej zorganizowali dla nich bezpłatne wydawanie obiadów. Pozostali nieliczni Polacy przebywający w Paryżu skupiają się w Domu Polskim na ul. Crillon.-

## POLSCY JEŃCY WOJENNI W OBOZACH WSCHODNIEJ FRANCJI

Podajemy kilkadziesiąt nazwisk polskich jeńców wojennych rozmieszczonych w obozach na terenie wschodniej Francji.

Z chwilą otrzymania dalszych wiadomości będziemy na tym miejscu umieszczali nazwiska w następnych numerach „Gazetki Obozowej” w przekonaniu, że wielu z was tą drogą dowie się o losie zaginionych krewnych i kolegów.

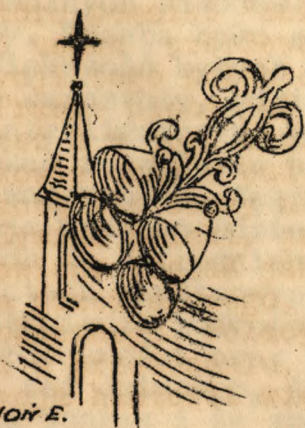
### W obozie Dijon-Longvie :

Basska Jerzy strz., Czajkowski kpr., Eymond rtm., Ferenstein Ludwik rtm., Kamała-Kurhański ppr., Krasinski Stanisław ppr., Majer ppr., Maniak Stanisław mjr., Paradowski kpr., Pierogrodzki Anatol rtm., Popiel Janusz ppr., Stankiewicz pchr., Trojan st. wachm., Thomas Jerzy ppr., Wawrzyński Janusz por.

### W innych obozach :

Korzerawski Karol, Kot Jan, Koźmiński Stanisław, Krafcuski Jan, Krys Leon, Kubiak Antoni, Kupis Edward, Lasota Ignacy, Mączkowski Stefan, Mager Kazimierz, Malinowski Antoni, Marek Andrzej, Mikołajczyk Bolesław, Nowak Jan, Pustelnik Michał, Oryńcz Antoni, Papiernik Eugeniusz, Pawlak Roman, Piątek Mieczysław, Podolski Józef, Polikowski Franciszek, Ptaszyk Jan, Pustelnik Michał, Pyka Rajmond, Pluskota Heronim, Rutyna Stanisław, Sejmowski Jurko, Sobola Jan, Smalony Wiktor, Stolarczyk Franc., Szatecki Konrad, Szmel Władysław, Trojanowski Walenty, Trzejma Michał, Wasiewicz Ryszard, Węgierski Jakób, Wolański Roman, Wróblewski Stanisław, Zeber Jan, Zyszko Władysław.-

d. c. n.



## Msza święta

odprawiana jest codziennie  
w kapticy obozowej w bud. 101.  
o. 8<sup>15</sup> przez kapelana wojsk szwajc.  
z kazaniem w języku niemieckim  
o. 9<sup>30</sup> przez kapelana wojsk polskich  
z kazaniem w języku polskim  
o. 10<sup>15</sup> bez kazania.

POŁOZY W PARYŻU

W Paryżu z dawniej kolonii polskiej powstała katedra przy  
kościółce polskim na ul. de la Harpe. Z tej katedry wychodził  
później katedra polska. W 1800 roku w Paryżu  
została założona szkoła polska. W 1810 roku  
została założona szkoła polska. W 1820 roku  
została założona szkoła polska. W 1830 roku  
została założona szkoła polska. W 1840 roku  
została założona szkoła polska. W 1850 roku  
została założona szkoła polska. W 1860 roku  
została założona szkoła polska. W 1870 roku  
została założona szkoła polska. W 1880 roku  
została założona szkoła polska. W 1890 roku  
została założona szkoła polska. W 1900 roku  
została założona szkoła polska. W 1910 roku  
została założona szkoła polska. W 1920 roku  
została założona szkoła polska. W 1930 roku  
została założona szkoła polska. W 1940 roku  
została założona szkoła polska. W 1950 roku  
została założona szkoła polska. W 1960 roku  
została założona szkoła polska. W 1970 roku  
została założona szkoła polska. W 1980 roku  
została założona szkoła polska. W 1990 roku  
została założona szkoła polska. W 2000 roku  
została założona szkoła polska. W 2010 roku  
została założona szkoła polska. W 2020 roku  
została założona szkoła polska.

*[Handwritten notes and signatures, including "POLONIA" and "POLONIA"]*

W 1800 roku w Paryżu została założona szkoła polska. W 1810 roku  
została założona szkoła polska. W 1820 roku  
została założona szkoła polska. W 1830 roku  
została założona szkoła polska. W 1840 roku  
została założona szkoła polska. W 1850 roku  
została założona szkoła polska. W 1860 roku  
została założona szkoła polska. W 1870 roku  
została założona szkoła polska. W 1880 roku  
została założona szkoła polska. W 1890 roku  
została założona szkoła polska. W 1900 roku  
została założona szkoła polska. W 1910 roku  
została założona szkoła polska. W 1920 roku  
została założona szkoła polska. W 1930 roku  
została założona szkoła polska. W 1940 roku  
została założona szkoła polska. W 1950 roku  
została założona szkoła polska. W 1960 roku  
została założona szkoła polska. W 1970 roku  
została założona szkoła polska. W 1980 roku  
została założona szkoła polska. W 1990 roku  
została założona szkoła polska. W 2000 roku  
została założona szkoła polska. W 2010 roku  
została założona szkoła polska. W 2020 roku  
została założona szkoła polska.

*[Handwritten notes and signatures, including "POLONIA" and "POLONIA"]*



# Polacy na obczyźnie

## Z ŻYCIA UCHODŹTWA POLSKIEGO NA WĘGRZECH .

Ogółem ilość polskich uchodźców na Węgrzech wynosi obecnie dziewięć tysięcy. Liczba ta obejmuje 6 tysięcy żołnierzy i oficerów oraz 3.000 uchodźców cywilnych. Większa część uchodźców cywilnych pochodzi z pod zaboru sowieckiego.

Wśród wojskowych grupa żołnierzy i podoficerów liczy 4.000 oraz grupa oficerów i podchorążych 2 tysiące. Wszyscy wojskowi są internowani w specjalnych obozach. Wszyscy otrzymują zapomogi pieniężne, wyżywienie, ubranie, mieszkanie i pomoc sanitarną.

Grupa uchodźców cywilnych została pomieszczona po wsiach i miasteczkach. W obozach zorganizowano akcję kulturalno - oświatową. Założono warsztaty rękodzielnicze, zorganizowano kursy języków obcych w świetlicach wyposażonych przez Y.M.C.A. Dla młodzieży otwarto szkoły powszechne i gimnazja. Nieustanną opiekę nad internowanymi i uchodźcami polskimi na Węgrzech roztaczają trzy instytucje. Są to: Węgiersko-Polski Komitet Opieki Nad Uchodźcami, Polskie Biuro Opieki oraz Y.M.C.A. Dzięki tym trzem instytucjom Polacy na Węgrzech znaleźli pomoc i opiekę, której nie da się wyrazić żadną sumą pieniędzy. Ogółem dostarczono dla uchodźców 30 wagonów darów z odzieżą, bielizną, obuwiem, mydłem i t.p. Wiosną nadejdzie pomoc od polskiego społeczeństwa z Ameryki, gdzie obecnie prowadzona jest olbrzymia akcja pomocy na rzecz internowanych i uchodźców z Polski.

Uchodźcy cywilni rekrutują się przeważnie z elementu inteligentckiego. Są to urzędnicy państwowi i samorządowi oraz pracownicy wolnych zawodów. Znikoma tylko część to rzemieślnicy i robotnicy. Trzeba było stworzyć dla nich źródło życia i zarobkowania. Większość byłych urzędników ukończyła kursy rękodzielnicze. Założono warsztaty, gdzie chętni znaleźli zatrudnienie jako stolarze, introligatorzy, pantoflarze, szewcy. Dla rolników starają się uzyskać zezwolenie na wydzierżawienie gospodarstw rolnych i ogrodów warzywnych. Węgierskie ministerstwo spraw wewnętrznych rozpatruje projekt udzielania zezwoleń indywidualnych bądź też zbiorowych na zatrudnienie Polaków w fabrykach, przedsiębiorstwach i warsztatach państwowych lub prywatnych.

Nastawienie ludności węgierskiej do Polaków jest życzliwe i pełne serdeczności oraz współczucia.

Nie też dziwnego, że w takich warunkach Polacy na Węgrzech czują się dobrze i że spokojem patrzą w lepszą przyszłość, która dla nich i dla nas niewątpliwie niezadługo już nadejdzie. - J.H.

## Polacy w Grecji

Ponad 300 osób narodowości polskiej znajduje się w Atenach, gdzie wszyscy znaleźli zatrudnienie i dzięki temu stworzyli sobie normalne warunki życia. - J.H.





## K O N K U R S

na napisanie utworu scenicznego ogłosiło Koło Teatralne Internowanych w Büren. Ustanowiono 3 nagrody pieniężne.

- |             |        |        |
|-------------|--------|--------|
| I nagroda   | wynosi | 25 fr. |
| II nagroda  | "      | 15 fr. |
| III nagroda | "      | 10 fr. |

Tematem utworu ma być ostatnia wojna polsko-niemiecka względnie wojn francusko-niemiecka.

Objętość utworu nie może przekraczać 50 stron pisma maszynowego.

Prace muszą być pisane czytelnie i tylko na jednej stronie arkusza.

Prace nadsyłane na konkurs należy podpisywać nie nazwiskiem lecz godłem.

W osobnej kopercie zaklejonej należy

wpisać imię i nazwisko autora, tytuł utworu i godło, którym podpisano pracę.

Komitet konkursu zastrzegł sobie prawo wykorzystania utworów nie nagrodzonych.

Nagrodzone utwory nie muszą być grane przez Koło Teatralne.

K o n k u r s   j e s t   d o s t ę p n y   d l a   w s z y s -  
t k i c h .

Prace należy składać na ręce oficera biurowego obozu - w bud. 28.

Termin składania prac mija dnia 15 lutego 1941 r.

Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród nastąpi przed dniem 1-go marca 1941 r.-

**ZAPISUJCIE SIĘ DO KOŁA TEATRALNEGO.**

W dniu 9 stycznia b. r. zostało zorganizowane na terenie obozu w Büren "Koło Teatralne". Celem Koła jest danie internowanym możliwie częstej i możliwie dobrej rozrywki w postaci przedstawień, któreby wносиły wiele humoru i radości w życie obozowe. Ponieważ tym lepiej będziemy mogli spełnić swe zadania - im więcej ludzi będzie w naszym gronie, dlatego zwracamy się z apelem do wszystkich tych, którzy już pracowali w teatrze /w jakimkolwiek charakterze/ lub tylko nim interesują się, by zapisywali się na członków "Koła Teatralnego".

Zapisy przyjmuje sekretarz Koła: plut. Bożko Franciszek - bud. 34 i kpr. Honek Konstanty - bud. 5.

Jednocześnie prosimy wszystkich kolegów o dostarczanie pomysłów i tematów utworów i pomysłów dekoracyjnych.

A więc wszyscy ci, co mają humor i chęć współpracy z teatrem obozowym - niechaj śpieszą do "Koła Teatralnego".-

Tęci Pomyślny



W dniu 9 stycznia 1942 r. Komitet organizacyjny na terenie  
opozycji w Mińsku "Kole Testamentalne" (Kole Testamentalne) zwrócił się do  
władz sowieckich w sprawie podjęcia sprawy i przejęcia w ręce  
prezesa Zarządu, który wchodził w skład i zabrał w życie  
opowiadania, kontynuacja i realizacja polityki społecznej i  
nie - in wiążąc ludzi i białe w naszym kraju, dlatego wro-  
ny się i dążyć do wyrażenia tego, który jest powołany w se-  
nacie i tymczasowo charakterystyczny, in tym nie interesują  
się, by zaprzyjrzeć się do wyjątków "Kole Testamentalne".  
Kolejnym punktem sekretariatu Kole Testamentalne -  
pud. 34 i 1 part. Honor. Komitetu, który został powołany  
jednocześnie sprawy wszystkich kolekcji o dostawanie  
pomocy i tematu utworów i powstanie Zakonu w tym.  
A więc wszyscy oni, co mają zamiar i chcą współdziałać z  
testamentem opozycyjnym - niechaj napiszą do "Kole Testamentalne".

# Twój Przyjaciel

Niejeden z nas przeżywa jakąś osobistą troskę czy kłopoty z którymi nie zawsze umie sobie poradzić. Czasami też krępujemy się zwrócić z tem do kogoś o pomoc. A i nie zawsze też znajdujemy życzliwe ucho, któreby chciało serdecznie wysłuchać naszych kłopotów. I wtedy gryziemy się sami z własnymi myślami i nie ani też nikt nie potrafił nas rozweselić. Ani kino, ani teatr, ani śpiew. Świat wydaje się nam smutniejszy a słoucha - kiedy świeci - nie spostrzegamy.

Chciałbym wam w takich chwilach, drodzy koledzy, dopomóc trochę w waszych troskach. Chciałbym wam czasami dać dobrą radę i odpowiedzieć jak postąpić i co zrobić, ażeby to lub tamto załatwić.

Chciałbym stać się waszym najlepszym przyjacielem do którego zawsze możecie się zwrócić, kiedy przyjdzie jakieś złe zmartwienie. Napiszcie mi tylko i jeżeli nie chcecie, nie podawajcie waszego nazwiska. Wtedy jednak list wasz musi być podpisany jakimś imieniem lub literami, ażebym mógł wam odpisać w następnym numerze naszej Gazetki. Jeżeli trudno będzie wam pisać o jakiejś trosce lub kłopotcie, przyjdźcie osobiście do Redakcji /budynek 24/ w godzinach od 14 do 15 lub od 18 do 19 w każdy poniedziałek i środę.

Przyjmie was zawsze z sercem i życzliwa rada

TWÓJ PRZYJACIEL

## U W A G A

Listy pisane do Redakcji należy składać do skrzynki redakcyjnej umieszczonej na budynku 24. Listy przeznaczone dla "Twego Przyjaciela" należy adresować z dopiskiem "Mój Przyjaciel". Odpowiedzi na zapytania kierowane do Redakcji znajdziecie w rubryce p.t. "Odpowiedzi Redakcji". Odpowiedzi na listy kierowane do "Twego przyjaciela" znajdziecie w rubryce specjalnej, zatytułowanej "Twój Przyjaciel".-

---

Pamiętajcie o tem, że egzemplarz "Gazetki Obozowej" powinien być dostępny dla każdego i musi znajdować się zawsze w tym baraku, dla którego został przeznaczony.-

---

Wszystko jest w porządku. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle.

*Handwritten signature: Józef Piłsudski*

Wszystko jest w porządku. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle.

Wszystko jest w porządku. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle.

Wszystko jest w porządku. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle.

Wszystko jest w porządku. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle.

Wszystko jest w porządku. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle.

Wszystko jest w porządku. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle. Właściwie nie ma żadnych zmian. Wszystko jest jak zwykle.

Dnia 24 stycznia b.r. odbyło się uroczyste otwarcie trzeciej z rządu świetlicy obozowej w bud. 61. Nowa świetlica - podobnie jak i dwie pozostałe - powstała dzięki staraniom i poparciu finansowemu Y.M.C.A. Świetlica ta została pomysiana w stylu chaty pomorskiej według projektu kol. Jerzego Nuokowskiego oraz przy czynnej współpracy i pomocy kol. kol. Adama Kicy, Romana Płatka, Szczepana Golonki i Antoniego Korzonkiewicza.

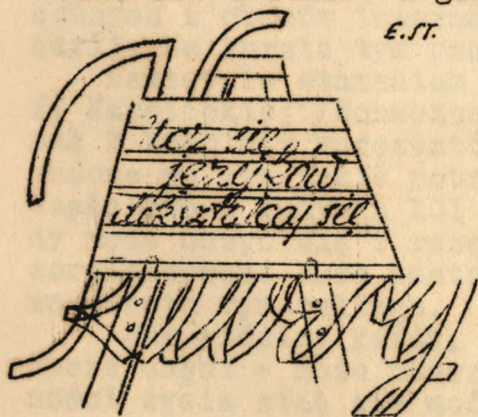
W rezultacie - przy minimalnych środkach oraz dzięki pomysłowości projektodawcy - wewnątrz budynku stwarza wrażenie estetyczne i szczególnie nam miłe ze względu też i na motyw dekoracyjny i dobre jego wykonanie.

W dniu 24 stycznia o godz. 11.30 do świetlicy zawitali pierwsi goście, reprezentujący władze szwajcarskie, internowanych polskich oraz kierownicy świetlic. Na progu świetlicy powitany został dowódca obozu płk. Tiegel serdecznymi słowami oraz tradycyjnym chlebem z solą. Polskie dowództwo obozu reprezentował kpt. Płotkowiak. W imieniu Wszechświatowego Komitetu Y.M.C.A. przemawiał kpt. Johannot. Popularny i znany w obozie naszym prof. Kozłowski wygłosił dziękczynne przemówienie w imieniu tych, co mają korzystać z świetlicy oraz jako kierownik prac świetlicowych.

W odpowiedzi płk. Tiegel wyraził żywe zadowolenie z faktu otwarcia nowej świetlicy, stanowiącej odzwierciedlenie kultury polskiej. Następnie pan pułkownik podkreślił, że Narbd szwajcarski pragnie okazać jaknajwięcej uczuć serdecznych losowi polskich internowanych, których historia jest dobrze znana i rozumiana w Szwajcarji.-

### P O Z N A W A J M Y Ś W I A T .

Przekonaliśmy się na obczyźnie jaka to bieda, kiedy nie można się z ludźmi dogadać i porozumieć w obcym nam języku.



! Nie jest też przesadą, kiedy mówi się: "poznasz świat przez naukę języków". Znając język ludzi obcego nam kraju, dowiadujemy się różnych ciekawych rzeczy. Poznajemy zwyczaje i tradycje obcych. Możemy się zawsze czegoś nowego od nich nauczyć. Z większym zaufaniem będą się oni odnosić do tych, co znają ich ojczysty język. Łatwiej możemy znaleźć pracę u ludzi, z którymi możemy się dobrze zrozumieć. Nauczyć się obcego języka, to tak, jakby posiłkować sztukę rozumienia tego wszystkiego, co widzimy. Tego, co nas otacza i tych wśród których żyjemy.

Dlatego też powinniśmy korzystać z okazji i jaknajliczniej uczęszczać na kursy języków obcych, gdzie czterech specjalistów uczy sztuki przyswojenia sobie języka niemieckiego, francuskiego i angielskiego.

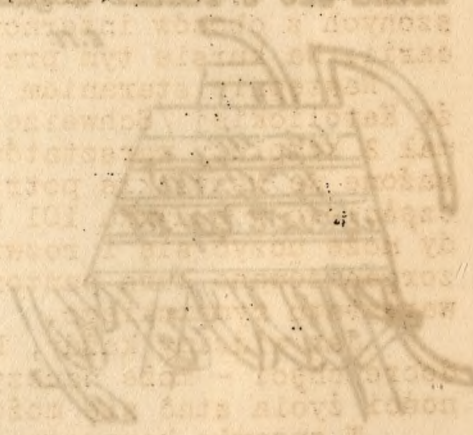
Obok kursów języków obcych można się nauczyć korespondencji handlowej francuskiej.

O tem wszystkim możecie się dowiedzieć w Sekretariacie kursów, w bud. 81 w godz. od 10 do 11 i od 14 do 16.-

Dati 24. avgusta 1921. g. obdobje, ki je bilo namenjeno študiju in raziskavi, je bilo zelo uspešno. Vse študentje so se trudili in dosegli dobre rezultate. Vsi študentje so bili zadovoljni s svojim delom in so bili pripravljeni na vse, kar jim je bilo namenjeno. Vsi študentje so bili zelo aktivni in so bili pripravljeni na vse, kar jim je bilo namenjeno. Vsi študentje so bili zelo aktivni in so bili pripravljeni na vse, kar jim je bilo namenjeno.

POSREDOVANJE

Dati 24. avgusta 1921. g. obdobje, ki je bilo namenjeno študiju in raziskavi, je bilo zelo uspešno. Vse študentje so se trudili in dosegli dobre rezultate. Vsi študentje so bili zadovoljni s svojim delom in so bili pripravljeni na vse, kar jim je bilo namenjeno. Vsi študentje so bili zelo aktivni in so bili pripravljeni na vse, kar jim je bilo namenjeno.



## 1.000 KSIĄŻEK W BIBLIOTECE OBOZOWEJ.

Kiedy 30 października ub. roku otworzono bibliotekę dla internowanych w Büren, nie zapowiadało, że skromna wtedy ilość książek do czytania wzrośnie do poważnej już dzisiaj liczby 1000 dzieł z zakresu beletrystryki, powieści, nauki i różnych w języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim.

Wszystkie książki musiały być skatalogowane, ponumerowane a zniszczone oprawione. Czytelników tymczasem wciąż przybywało a temsamem przybywało i pracy. W czasie od listopada do końca stycznia wydano około 6.000 książek, czyli trzeba było przeciętnie 65 książek dziennie przyjąć i skreślić z konta wypożyczającego; następnie należało wyszukać nowe 65 książki, często doradzić, zapisać i wydać. Trzeba też sprawdzać od czasu do czasu stan książek w/g katalogu i ustalać braki i uszkodzenia.

Jak widzicie praca bibliotekarza nie jest tak łatwa i wymaga dużo zabiegliwości i trudu. Nie utrudniajmy mu tej pracy, nie wchodźmy do jego pokoju i nie przeszkadzajmy, przestrzegajmy godzin i nie przychodźmy wtedy, kiedy jest zajęty inną pracą i niema czasu na co innego. Kiedy podejdziemy do okienka, uśmiechnijmy się mile do naszego bibliotekarza kol. Mazugi, który pracuje dla nas i dla naszej przyjemności.-

## U C Z Y M Y   S I Ę   R Z E M I O S Z .

Dzięki usilnym staraniom kpt. Johannot oraz poparciu władz szwajcarskich jeszcze w listopadzie ub. roku zorganizowano w Liss kurs rękodzielniczy dla instruktorów robót ręcznych zgłoszonych z obozów internowanych polskich i francuskich w Szwajcarii. Na kursie tym przeszkolono 10 kolegów z Büren.

Następnie staraniem i kosztem Szwajcarskiego Związku Młodzieży Katolickiej /Schweizer Jugendmannschaft Verband/ obóz otrzymał 3 komplety warsztatów: ślusarski, stolarski i tkacki - wyposażone we wszystkie potrzebne narzędzia. Warsztaty zainstalowano częściowo w budynku 101 bądź też w innych barakach. Tam też każdy może uczyć się i rozwijać zdolności rzemiosła. W baraku 12 zorganizowano kurs pantoflarski. Projektuje się jeszcze otwarcie warsztatu rymarskiego.

Jak widzimy każdy, kto posiada zdolności - a przede wszystkim dobre chęci - może nauczyć się rzemiosła, które w każdej okoliczności życia stać się może potrzebne i korzystne.

W sprawie korzystania z warsztatów i nauki rzemiosła zwracać się należy do bud.101 do asp.Bardeckiego lub do kierownika warsztatowego p.Akermanna.-



I. CUD KRAJAK W BIBLIOTECZCE OSOBNELI

Kiedy to przybył do Biblioteczki... w tym celu... w tym celu... w tym celu...

UWAGI

Dziękuję za... w tym celu... w tym celu... w tym celu...



W tym celu... w tym celu... w tym celu... w tym celu...





Wiemy dobrze, że dobra muzyka i śpiew potrafi rozproszyć troski i smutek.

Chcielibyśmy wszyscy, ażeby w obozie naszym jaknajczęściej rozbrzmiewał śpiew i grała nam muzyka. Tak wiele jest tych trosk.

Ale jak to zrobić?

Nie myślmy nad sposobem. Już byli tacy, co pomyśleli i wymyśleli. A stało się to tak. Znany miłośnik muzyki kol. Kałakajto pomówił tam z kimś w miasteczku o tem, że internowani chcieliby grać, ale nie mają instrumentów. Kiedy o tem dowiedzieli się muzycykolni Szwajcarzy, najpierw ucieszyli się a następnie zaczęli nadsyłać do naszego obozu różne instrumenty muzyczne dla orkiestry obozowej. Dzisiaj z temi instrumentami możnaby już organizować duże koncerty. Ba, ale okazało się, że nie wszyscy potrafią dobrze grać. Trzeba więc było ich nauczyć. Stworzyły się dwie grupy muzyczne. Jedna grupa symfoniczna pod kierownictwem kol. Mazugi i druga grupa orkiestralna, którą ćwiczy i dyryguje kol. Witeczak.

Nie chciałbym jeszcze nic mówić o postępach i formie tych grup. Dowiedziałem się, że 9 lutego b.r. jeden z zespołów muzycznych wspólnie z chórem wystąpi z koncertem w Biel.

O chórze to chyba wszystko wiemy. Bo chór nasz ma już wyrobioną markę. W wielu wypadkach ratował on sytuację, kiedy to nie było można inaczej dać o sobie znać jak tylko głosem. Ale te głosy też wymagały pracy i ćwiczeń. Tego trudnego zadania zorganizowania chóru i nauczania 35 osób zespołowego śpiewu podjął się por. Studziński, którego sylwetka jako inicjatora i dyrygenta chóru jest wszystkim dobrze znana w obozie. Znamy pieśni, jakie chór śpiewał. Ale nie wiecie nic o tem, jak bardzo repertuar chóru został wzbogacony. Gdybyście mogli słyszeć te melodie, jakie śpiewają, napewno zbieglibyście się słuchać ich prób. Ale nie powiem wam ani kiedy, ani też gdzie te próby odbywają się. Zobaczycie i dowiecie się sami, kiedy afisz zwoła nas wszystkich do sali teatralnej obozu, ażeby posłuchać piękne pieśni polskie i muzykę polską. - J. M.



The following is a list of names and titles of the members of the Society of Friends in the year 1845. The names are arranged in alphabetical order. The list includes the names of the members, their titles, and their residences. The list is as follows:

1. [Name] [Title] [Residence]

2. [Name] [Title] [Residence]

3. [Name] [Title] [Residence]

4. [Name] [Title] [Residence]

5. [Name] [Title] [Residence]

6. [Name] [Title] [Residence]

7. [Name] [Title] [Residence]

8. [Name] [Title] [Residence]

9. [Name] [Title] [Residence]

10. [Name] [Title] [Residence]

11. [Name] [Title] [Residence]

12. [Name] [Title] [Residence]

13. [Name] [Title] [Residence]

14. [Name] [Title] [Residence]

15. [Name] [Title] [Residence]

16. [Name] [Title] [Residence]

17. [Name] [Title] [Residence]

18. [Name] [Title] [Residence]

19. [Name] [Title] [Residence]

20. [Name] [Title] [Residence]

21. [Name] [Title] [Residence]

22. [Name] [Title] [Residence]

23. [Name] [Title] [Residence]

24. [Name] [Title] [Residence]

25. [Name] [Title] [Residence]

26. [Name] [Title] [Residence]

27. [Name] [Title] [Residence]

28. [Name] [Title] [Residence]

29. [Name] [Title] [Residence]

30. [Name] [Title] [Residence]

31. [Name] [Title] [Residence]

32. [Name] [Title] [Residence]

33. [Name] [Title] [Residence]

34. [Name] [Title] [Residence]

35. [Name] [Title] [Residence]

36. [Name] [Title] [Residence]

37. [Name] [Title] [Residence]

38. [Name] [Title] [Residence]

39. [Name] [Title] [Residence]

40. [Name] [Title] [Residence]

41. [Name] [Title] [Residence]

42. [Name] [Title] [Residence]

43. [Name] [Title] [Residence]

44. [Name] [Title] [Residence]

45. [Name] [Title] [Residence]

46. [Name] [Title] [Residence]

47. [Name] [Title] [Residence]

48. [Name] [Title] [Residence]

49. [Name] [Title] [Residence]

50. [Name] [Title] [Residence]

51. [Name] [Title] [Residence]

52. [Name] [Title] [Residence]

53. [Name] [Title] [Residence]

54. [Name] [Title] [Residence]

55. [Name] [Title] [Residence]

56. [Name] [Title] [Residence]

57. [Name] [Title] [Residence]

58. [Name] [Title] [Residence]

59. [Name] [Title] [Residence]

60. [Name] [Title] [Residence]

61. [Name] [Title] [Residence]

62. [Name] [Title] [Residence]

63. [Name] [Title] [Residence]

64. [Name] [Title] [Residence]

65. [Name] [Title] [Residence]

66. [Name] [Title] [Residence]

67. [Name] [Title] [Residence]

68. [Name] [Title] [Residence]

69. [Name] [Title] [Residence]

70. [Name] [Title] [Residence]

71. [Name] [Title] [Residence]

72. [Name] [Title] [Residence]

73. [Name] [Title] [Residence]

74. [Name] [Title] [Residence]

75. [Name] [Title] [Residence]

76. [Name] [Title] [Residence]

77. [Name] [Title] [Residence]

78. [Name] [Title] [Residence]

79. [Name] [Title] [Residence]

80. [Name] [Title] [Residence]

81. [Name] [Title] [Residence]

82. [Name] [Title] [Residence]

83. [Name] [Title] [Residence]

84. [Name] [Title] [Residence]

85. [Name] [Title] [Residence]

86. [Name] [Title] [Residence]

87. [Name] [Title] [Residence]

88. [Name] [Title] [Residence]

89. [Name] [Title] [Residence]

90. [Name] [Title] [Residence]

91. [Name] [Title] [Residence]

92. [Name] [Title] [Residence]

93. [Name] [Title] [Residence]

94. [Name] [Title] [Residence]

95. [Name] [Title] [Residence]

96. [Name] [Title] [Residence]

97. [Name] [Title] [Residence]

98. [Name] [Title] [Residence]

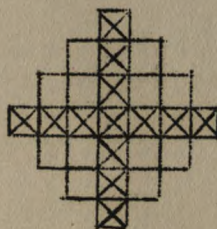
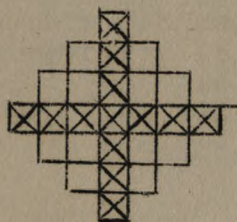
99. [Name] [Title] [Residence]

100. [Name] [Title] [Residence]

# ROZRYWKI UNYSONOWANE

Krzyżówka nr. 1

Krzyżówka nr. 2



Wpisać poziomo siedem wyrazów. Litery w polach oznaczonych krzyżykami i czytane pionowo i poziomo dadzą rozwiązanie.

W krzyżówce nr.1 - najszybszy środek komunikacji.

W krzyżówce nr.2 - państwo, gdzie obecnie rozgrywa się wojna.

Znaczenie wyrazów w krzyżówce nr. 1

spółgłoska; wykonawca wyroków sprawiedliwości; warowne budowle starożytne; to samo, co pionowo; przyrząd do niwelowania ziemi; spółgłoska.

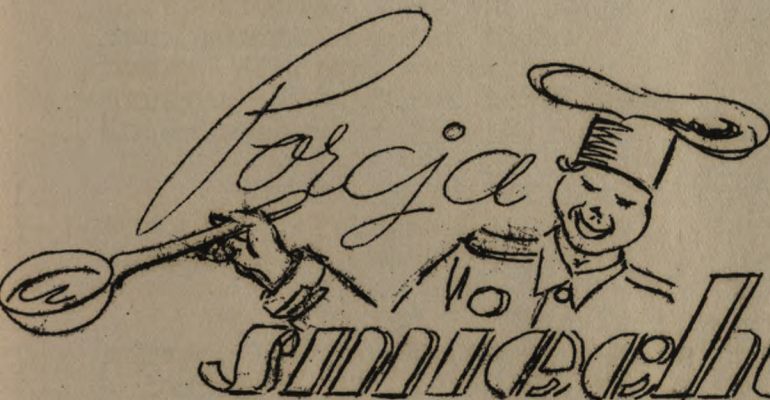
Znaczenie wyrazów w krzyżówce nr. 2

samogłoska; imię żeńskie; zdrobniałe żaba; to samo, co pionowo; pora dnia; zwierzę, odznaczające się ohytrością; samogłoska.

Za dobre rozwiązanie obydwu krzyżówek, drogą losowania przyznane będą nagrody od Redakcji.

Termin nadsyłania rozwiązań upływa dnia 12 lutego b.r.

Rozwiązania składać należy w skrzynce redakcyjnej w bud. 24.-



NA LEKCJI ZOOLOGII

Większe ryby morskie pożerają sardynki całymi masami - mówi nauczyciel. Ciekawe w jaki sposób one otwierają pudełka - myśli mały Janek.-

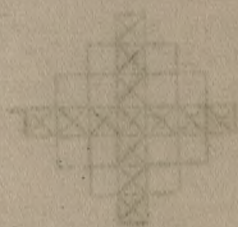
I TO PRAWDA .

Żona: - Tak, tak, dawniej obiecywałeś mi, że życie nasze będzie rajem, a dziś nie chcesz mi kupić nawet kapelusza w którym mi tak do twarzy.

Mąż: - A na oóż ci duszko kapelusz w raj?

# ROZWIĄZKI UMYSŁOWE

Kryżówki nr. 1 i kryżówki nr. 2



Wstaw poniżej słowa wyrazów. Literę w polach oznaczonych  
kryżykami i oznaczonych pionowo i poziomo będą rozwiązywać.

W kryżówce nr. 1 - najszerszy słówek komunistyczny.  
W kryżówce nr. 2 - państwo, gdzie obecnie rozprawy się wzięły.

Znaczenie wyrazów w kryżówce nr. 1  
apłótyczka: wykonana z wyjątkowo sprężystością wazona pudła  
stacjonarna: to samo, co pionowo; przystęp do niwelowania niemi  
apłótyczka.

Znaczenie wyrazów w kryżówce nr. 2  
semiotyka: nauka o znakach; obliczenia i symboliki  
woj. got. data: wiersz, obliczenia i symboliki

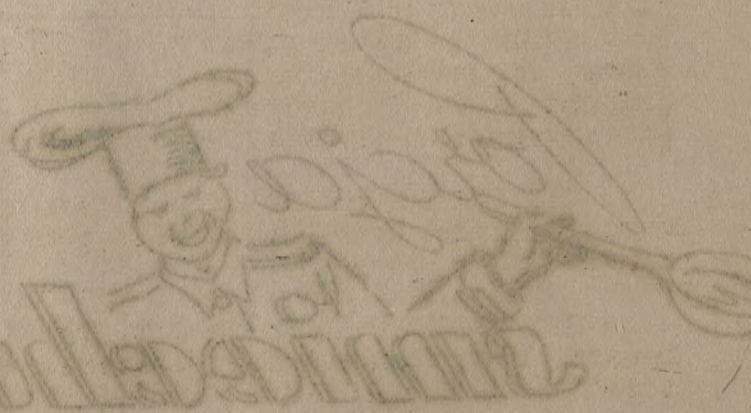
Je dobre rozwiązanie wyrazów kryżówek, drogę do rozwiązania  
dają nagrody od Redakcji.  
Tę samą nagrodę otrzymasz również wtedy, jeśli  
rozwiązanie przekażesz nam w terminie redakcyjnym w dniu 24.



## NA LEKCI SOCIOLOGII

Wskazując trzy wzorce pow-  
stania państwa, wskazać  
mamy - w jaki sposób one  
stworzyć państwa - czyli  
mają być.

TO TRWAŁA.



Ważne: - Tak, tak, tak!  
odpowiedź mi, że dacie nam dane kraj, a dacie nam dane mi  
kupić nawet kapelusz w Krakowie, a tak do Warszawy.  
Każ - A na coś ci dacie kapelusz w kraju!

# Ostatnie wiadomości

1000 NOWYCH PRZYBYSZÓW "MIASTA" INTERNOWANYCH W BÜREN.

We wtorek, dnia 4 lutego obóz nasz zwiększył stan zaludnienia o 576 nowych kolegów, którzy ścignęli tu z nast. obozów: Schnettwil, Diessbach, Bletigen, Dotzigen, Scheuzen, Schwadernau, Aegarten i Studen.

Prawdopodobnie już w nadchodzący wtorek t.j. 11 b.m. przybędzie jeszcze nowa partia w sile około 400 ludzi z obozów położonych w rejonie Zeeland.

Nowoprzybyłym kolegom nadajemy bez zastrzeżeń obywatelstwo büreńczyków i jesteśmy pewni, że zechcą prędko przystosować się do nowych warunków życia ażeby jaknajszybciej znaleźć się razem przy pracy dla wspólnego dobra, dla wspólnego lepszego jutra...

## LEGITYMACJE I PRZEPUSTKI DLA NOWOPRZYBYŁYCH.

Wszyscy nowoprzybyli koledzy otrzymają czerwone karty tożsamości, które zostaną im doręczone w ciągu kilku następnych dni zaraz po uporządkowaniu kartoteki ewidencyjnej.

Kartę osobistą posiada każdy mieszkaniec obozu i musi ją mieć zawsze przy sobie.

## CIEPLE NATRYSKI JUŻ OTWARTO.

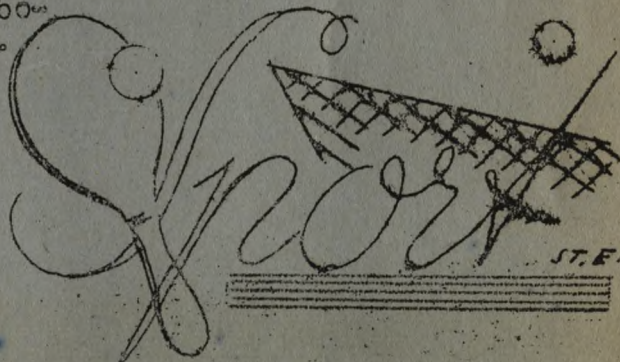
Uruchomione zostały ciepłe natryski w specjalnym budynku. Z natrysków korzystać mogą wszyscy w ramach kompanii codziennie od godziny 14-ej do godz. 17-ej.

Od tygodnia trwają już rozgrywki ping - pongowe o mistrzostwo obozu w hali sportowej w bud. 101.

## ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ Szwajcarzy - Polacy

Dnia 9 lutego, w niedzielę, o godz. 14.30 na boisku klubu sportowego w Büren zaplanowane zostanie spotkanie piłki nożnej między szwajcarską drużyną F.C. Büren i K.S.

Internowanych Polaków. Wstęp dla internowanych bezpłatny.



WIECZOR ROZRYWKOWY dla internowanych urządza Szwajcarzy w poniedziałek dn. 10 lutego o godz. 20-ej w sali teatru obozowego.

STU MEZCZYZN I JEDNA KOBIETA - jest to tytuł filmu dziesiętkowego, który wyświetlony zostanie w kinie obozowym dn. 13 b.m. o godz. 9, 14 i 18.30.

"PANNA REKRUTEM" jest to komedia, która wystawi Kolo Teatralne w sobotę dn. 15 lutego. Sztukę reżyseruje por. Koryl. Udział bierą kol.kol.: Gawel Feliks, Zlotkowski Julian, Woźniak Mikołaj, Lojczuk Piotr, Łysik Henryk i Chyliński Bernard.

Numer niniejszy zawiera 17 stron tekstu i 13 rysunków  
Ilustracje i okładke do n-ru 1-go wykonał kol. Edward Stachon  
Redaktor - pchr. Jerzy Mochnacki

Redakcja i Administracja "Gazetki Obozowej" mieści się w bud. 24  
godziny przyjęć: od 14 do 15 i od 18 do 19 w poniedziałki

"Gazetka Obozowa" ukazywać się będzie co tydzień w każdą sobotę  
Redaktor odpowiedzialny "Gazetki Obozowej" - Oficer oświatowy obozu